

<https://doi.org/10.18778/8088-801-2.22>

OXANA SARA STADNICKA

(Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Wydział Humanistyczny)

DANDYS – CZYLI MĘŻCZYŻNA METROSEKSUALNY W XIX WIEKU

*Uważam, że ubranie jest najbardziej zewnętrzną emanacją charakteru, indywidualności, zalet i wad, że mówi mnóstwo o człowieku, o jego stanach psychicznych, o jego usposobieniu, marzeniach i tęsknotach [...] formuje nastroje i samopoczucie [...]*¹

Jakże trafne są słowa Leopolda Tyrmanda, zapisane w *Dzienniku 1954* i jakże wiele mówią nam o modzie. Moda jest bardzo rozbudowanym zjawiskiem. Możemy odbierać ją jako dział przemysłu, kod czy dorobek kulturowy. Moda bywa postrzegana jako sztuka, ale przede wszystkim jest wizytówką człowieka, który tę modę kreuje indywidualnie w swoim wizerunku. Cytat zaczerpnięty z książki Leopolda Tyrmanda, wydaje się być bardzo logiczny, w dobie dzisiejszego sposobu postrzegania mody. Jednak dawniej, mianowicie jeszcze pod koniec XVIII wieku, moda i strój były atrybutami pozycji społecznej². To romantyczny i przełomowy wiek XIX diametralnie zmienił jej postrzeganie. Moda nadal była przywilejem ludzi majątnych, ale zaczęto utożsamiać ją z osobowością, charakterem i upodobaniami jednostki.

Dandys i dandyzm – znaczenie terminów

Etymologia słowa dandyzm nie jest jednoznaczna. Słownik wyrazów obcych z 1991 roku informuje, iż francuskie *dandin* – oznacza głupca, szkockie *dantil* – próżnować, niemieckie *tandeln* – bawić się, a staroniderlandzkie *dantem*

¹ Cyt. za: K. Sipowicz, *Hipisi w PRL-u*, Warszawa 2008, s. 90.

² I. Turnau, *Historia europejskiego włókiennictwa odzieżowego od XIII do XVIII w.*, Wrocław 1987, s. 162.

– robić głupstwa³. Według kolejnego źródła dandyzm wyrósł z paradygmatu romantycznego „zdobnictwa”. Łączy w sobie upodobanie luksusu w doborze oryginalnego stroju i wystawnego życia⁴. Dandys, zgodnie z definicją zaczerpniętą ze *Słownika Wyrazów Obcych* – „mężczyzna przesadnie dbający o swój strój i przestrzeganie form towarzyskich”⁵. Ta słownikowa formuła sugeruje nam dwa obszary, którym warto przyjrzeć się analizując postać dandysa. To przede wszystkim styl ubioru, ale także sposób bycia i życia.

Garderoba Dandysa

Dandy – w języku angielskim oznacza mężczyznę skoncentrowanego na stylowym i modnym wyglądzie⁶. To mężczyzna ubrany jak z żurnala⁷. Parafrazując pewnego autora – dandys żyje po to by się ubierać⁸. Jak więc wyglądał styl dandysa? Skąd wypłynął ten XIX-wieczny trend? Moda męska tego okresu opierała się głównie na wzorcach wypływających z Anglii. Nie od dziś wiadomo, że to Londyn jest jedną z najważniejszych stolic mody. Mniej znanym faktem jest jednak to, iż jest przede wszystkim stolicą mody męskiej⁹. W XIX wieku angielskie trendy wpływały na Francję, aby następnie zdominować stroje mieszkańców całej Europy. Mężczyzna XIX wieku był uosobieniem elegancji. Symbolem trendów z tego okresu, niewątpliwie stał się właśnie dandys. Postać nietuzinkowa, której styl do dziś jest utożsamiany z najwyższym stopniem elegancji. Kolejną ważną cechą stroju XIX-wiecznego dżentelmena był fakt dopasowania stroju do danej sytuacji¹⁰. Ważna była pora dnia, miejsce, ale również aktualne zajęcie. Zgodnie z ideologią dandyzmu stroje posiadały pewien poziom elegancji, który objawiał się w kroju, kolorze i wzorze. Zgodnie z rycinami umieszczonymi w czasopiśmie „Magazyn Mód: dziennik przyjemnych wiadomości” strój pana, który wybierał się na wieś był luźny i wygodny. Kraciasty wzór nadawał mu wydzźwięk iście weekendowego

³ *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz i A. Kowalczykowa, Wrocław 1991, s. 160–161.

⁴ Zob. G. Scaraffia, *Petit dictionnaire du dandy. Traduit et présenté par Henriette Levillan*, Condé-sur-l'Escaut 1988.

⁵ *Słownik Wyrazów Obcych*, red. J. Tokarski, Warszawa 1980, s. 133.

⁶ *Oxford Dictionary*, <http://www.oxforddictionaries.com/definition/english/dandy>, [dostęp: 14.06.2016].

⁷ *Mały Słownik Języka Polskiego*, pod red. S. Skorupskiego, H. Auderskiej, Z. Łempickiej, Warszawa 1969, s. 105.

⁸ Zob. T. Carlyle, *Sartor Resartus*, oprac. K. McSweeney i P. Sabor, Oxford 1987.

⁹ K. Krzyżagórska-Pisarek, *Życie po angielsku*, Warszawa 2005, s. 195.

¹⁰ Ł. Kielban, *Dandys-Nadgentelman*, 31.07.2012, <http://czasgentlemanow.pl/2012/07/dandys-nadgentelman/>, [dostęp: 14.06.2016].

odpoczynku. Inni modele ubrani w tużurek czy wyjściowy frak, ewidentnie wybierali się w bardziej publiczne miejsce, a okazja tegoż wyjścia była wyższa rangą¹¹. Analizując materiały tekstowe, a także ryciny przedstawiające ubrania i kroje, dostrzegam pewną wiodącą zależność – każda sytuacja z życia dandysa wymagała, a może dopuszczała, bardzo elegancki, oryginalny i wytworny ubiór. Duża część dandysów była artystami, ta informacja jest moim zdaniem doskonałym usprawiedliwieniem dla odrobiny teatralności ich kreacji.

Dandysowska garderoba należała do jednych z najbardziej złożonych męskich zestawów odzieżowych. Dodatkowo w zasadzie każda jej część ewoluowała w czasie trwania XIX wieku. Garderobę przeciętnego dandysa tworzyły – po pierwsze frak i surdut. Kroje i fasony były początkowo kontynuacją tych z poprzedniego XVIII wieku¹². Bardzo mocne wcięcie w pasie podkreślało figurę i doskonale współgrało z dość wąskimi ramionami okrycia wierzchniego. Długie poły surduta dodawały powagi całej sylwetce mężczyzny. Pod koniec XVIII i na początku XIX wieku pojawiły się nowe spodnie. Pantalony, które wyparły dawniej noszone *culotte*. Nowe, bardziej obcisłe nogawki optycznie wydłużały i wysmuklały nogi panów. Ich jasny, najczęściej biały kolor, dodatkowo kontrastował z ciemną górą. W miarę upływu czasu spodnie zmieniały swoją długość – od połowy łydki, do długości nogawki, która opadała na obuwie¹³. Ponadto ich długość była dostosowywana do okazji, stopniowe wydłużanie i upraszczanie nogawek wiązało się z porą dnia i typem oraz poziomem elegancji spotkania¹⁴. Kultową częścią elegancji dandysa była wzorzysta kamizelka. Kiedy kolory przeważające w jego stroju ograniczały się do ciemnych odcieni połączonych z białą koszulą, wzór na kamizelce budował oryginalność i ekstrawagancję całej kreacji. Wykładany szalowy kołnierz kamizelki dodatkowo wzmacniał elegancki styl. Kamizelka była tak bardzo utożsamiana z wytwornością w ubiorze, iż niektórzy dżentelmeni nosili na sobie dwie. Brzmi to dość abstrakcyjnie, ale tak właśnie ubierał się pan, który jeździł w danym momencie konno. Pierwsza długa, druga pikowana kamizelka, zakładane w takiej właśnie kolejności były atrybutem eleganckiego jeźdźcy. Odkryciem XIX-wiecznej mody męskiej był *carrick*. Obszerny płaszcz z jeszcze bardziej obszernym, pelerynowatym

¹¹ L. Nalewajska, *Moda męska w XIX i na początku XX wieku. Fashionable, dandys, elegant*, Warszawa 2012, s. 27.

¹² Ibidem, s. 9–109.

¹³ Zob. M. Gutkowska-Rychlewska, *Historia ubiorów. Z atlasem zawierającym 349 rycin i 11 tablic*, Lwów 1932.

¹⁴ Zob. F. Boucher, *Historia mody. Dzieje ubiorów od czasów prehistorycznych do końca XX w.*, Warszawa 2003.

kołnierzem¹⁵. Strój dandysowski zmieniał się na przestrzeni lat. Jednym z najbardziej interesujących, ze względu na założenia artykułu, jest okres lat dwudziestych XIX wieku, kiedy to eleganccy panowie zaczęli „sięgać do kobiecych szaf”. Krój w literę X, spadziste ramiona, zaokrąglone biodra i przesadnie wcięta talia – to wszystko by dobrze wyglądać. Apogeum tej pogoni za idealnym wyglądem, była moda na męskie gorsety¹⁶. Sznurowany pas podkreślał wąską talię i dodatkowo uwypuklał klatkę piersiową. Dandysi przywiązywali olbrzymią wagę do swojego wyglądu. Ich strój musiał podkreślać figurę w każdym jej calu. Odpowiedni dobór kroju i barwy miał ukazywać kształt i proporcje. Mężczyźni wyznający zasady życia w dandysowskim stylu doskonale poruszali się w sferze mody. Wiedzieli jak dobrze uzupełniać swoje kreacje dodatkami i akcesoriami. Głowy przyzdabiali wyszukanymi okryciami, były to cylindry, szapoklaki (cylinder z wbudowaną sprężyną ułatwiającą jego składanie), kaszkiety, meloniki i okrągłe czapki z daszkiem (noszone przy stroju sportowym)¹⁷. Innym dodatkiem była biała jedwabna lub aksamitowa chusta, którą wiązano pod szyją bądź spinano brylantową szpilką. Nieco rzadziej szyje dandysów zdobił krawat, najczęściej podczas uroczystości wieczornych, ozdobiony perłową szpilką bądź podczas popołudniowych spotkań, krawat w szkocką kratę¹⁸. Następnym usztywnieniem występującym w kreacjach dandysowskich panów był sztywny kołnierz. Nawet w ubiorze codziennym dandys bardzo często sięgał po koszulę z wysokim i usztywnianym kołnierzykiem typu „Vatermörder”¹⁹. Elegant XIX wieku nosił przy sobie wiele ciekawych dodatków i akcesoriów, od batystowej chustki do nosa, przez rękawiczki, po bardzo zdobne dewizki²⁰. Mimo wielu stylowych dodatków, to laseczka stała się symbolem eleganckiego dżentelmena. Czasami wymieniana na szpicrutę, była nieodłącznym gadżetem większości z nich²¹.

Oprócz ubrań i dodatków, dandys budując swój image dostojnego panicza, pracował nad swoim ciałem. Smukła sylwetka, wspominana wielokrotnie wcześniej, była nieodłącznym elementem jego stylu. Ponadto każdy elegant zaskakiwał dopracowaną fryzurą, która zmieniała się równie intensywnie, jak części garderoby. Najczęściej wspominaną i zapamiętaną fryzurą typowego

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ *Jak to było w XIX wieku...*, cz. 2 – *Dandys*, <http://historykon.pl/jak-to-bylo-w-xix-wieku-cz-2-dandys/>, [dostęp: 14.06.2016].

¹⁷ M.L. Trzeciakowscy, *W dziewiętnastowiecznym Poznaniu*, Poznań 1982, s. 183.

¹⁸ *Jak to było w XIX wieku...* cz. 2 – *Dandys...*

¹⁹ J. Lubierska-Lewandowska, *Nie ubiór...*, http://www.wtg-gniazdo.org/upload/rocznik/2010/rocznik_2010-34-44-Lubierska.pdf, [dostęp: 14.06.2016].

²⁰ Ibidem.

²¹ L. Nalewajska, *op. cit.*

dandysa jest romantyczne zaczesanie do przodu, z lokami otulającymi policzki bądź gładkie zaczesanie z przedziałkiem z boku²². Charakterystycznym elementem była również kolista broda, czasami zastępowana wąsami²³. Włosy o nienagannej kondycji, podobnie jak cera, zdrowe ciało pełne wigoru. Dandys doskonale wiedział jak o sobie dbać, by później zachwycać swoim wyglądem. Jedną z głównych zasad dandysów było to, że moda stała się duchowością²⁴.

Dandyzm jako sposób życia

Powracając na chwilę do przytoczonej wyżej definicji ze *Słownika Wyrazów Obcych*, dandyzm jest sposobem życia według zasad towarzyskich²⁵. Dandyzm nie jest jedynie trendem czy kierunkiem, w którym podążała moda męska w XIX wieku, to głębsza życiowa teoria, którą zdecydowanie można nazwać filozofią życia²⁶. Radosław Okulicz-Kozaryn określa go mianem fenomenu kultury ludzkiej, który narodził się z mody. Dandys według autora był bohaterem nieco niesymetrycznym, który przekształcał swoje życie w dzieło sztuki²⁷.

Dandys to postać nietuzinkowa, bardzo oddana samemu sobie. Celebrował swoje życie i ciało. Kult samego siebie jest moim zdaniem stwierdzeniem adekwatnym do jego postawy. Umiłowanie siebie wzrastało do tego stopnia, iż jest ono silniejsze i bardziej zaspakajające, niż miłość do drugiej osoby, tu kobiety. Dandys żył nieco na pokaz. Lubił szokować, pragnął zadziwiać, a jednocześnie sam nie chciał być zdziwionym. To mężczyzna, który odczuwał bardzo silne pragnienie oryginalności, stąd też jego zachowania, postawy i sposób bycia²⁸. Baudelaire szeroko opisujący mężczyznę dandysowskiego, wysnuwa nieco śmielsze opinie –

*Gdyby popełnił zbrodnię, nie miałby jej sobie może za grzech; lecz gdyby powód do zbrodni był trywialny, groziłaby mu wieczna niesława*²⁹.

²² M. Kuc, *Moda męska w XIX wieku*, 27.03.2011, <http://www.rp.pl/arttykul/632768-Moda-meska-w-XIX-wieku.html#ap-2>, [dostęp: 15.06.2016].

²³ R. Chateaubriand, *Pamiętniki zza grobu*, wybór i przekład J. Guze, Warszawa 1991, s. 391.

²⁴ R. Okulicz-Kozaryn, *Mała historia dandyzmu*, Poznań 1995, s. 13.

²⁵ *Słownik Wyrazów Obcych*...

²⁶ M. Kuc, *op. cit.*

²⁷ R. Okulicz-Kozaryn, *op. cit.*, s. 11–18.

²⁸ Ch. Baudelaire, *Malarz życia nowoczesnego*, [w:] *O sztuce. Szkice krytyczne*, tłum. J. Guze, Wrocław 1961, s. 193–230.

²⁹ *Ibidem*, s. 218–219.

Czyżby dandys był na tyle zadufany i zakochany w sobie, by nie dostrzegać swojej winy? Trudno jest jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie, mimo to narcyzm dandysa, jest charakterystycznym elementem jego postawy.

Dandysi kochali siebie, ale nie bali się ryzykować, nawet w obliczu śmierci. Podróżowali w niebezpieczne zakątki świata i miasta. Uprawiali hazard, igrali z losem. Znudzeni życiem poszukiwali źródeł „nirwanicznego przeżycia”³⁰. Takie życie, życie w imię zasady „tu i teraz”, kończyło się często tragicznie. Dandys był bohaterem, który zabiegał o uwagę i aprobatę ludzi, którzy mieli docenić jego styl, ale sława po śmierci nie była czymś do czego dążył. Nie uznawał życia po śmierci i czegokolwiek co miałoby miejsce po utracie jego dandysowskiej tożsamości.

Dandyzm to styl życia, ale również stan świadomości. Dandysi często określani lwami salonowymi, przede wszystkim bywali³¹. Chcieli pokazywać się w towarzystwie, by wzbudzać skrajne emocje wśród innych ludzi. Świadomi swojej cielesności i wszelkich atutów lubili być podziwiani. Uwielbiali teatr, który często stawał się częścią ich życia. Elegancki pan był aktorem, zaś jego życie było nieustanną sztuką teatralną. Świadomy swojego potencjału i pozycji, wybierał role, które chciał odgrywać, przybierał maski³². Moda była jego pasją, wykorzystywał to przy doborze każdego kostiumu. Ubiór był w pewnym sensie formą komunikatu, jego myśli, buntu lub aprobaty. Dandysi opanowali grę aktorską do perfekcji, nawet odczuwając ból, cierpienie i smutek, uśmiechają się, grając dalej³³.

Dandys żył modą, ale to ona samą tę modę tworzył. Nie podporządkowywał się zasadom i trendom, kreował swoje ścieżki i fantazje. Dandyzm jako postawa wobec życia to zdecydowanie zerwanie ze stylem mieszczańskim³⁴. Kiedy to świat poszarzał i zwyciężyło mieszczaństwo, które narzucało krawcom szycie wygodnie i tanio, zamiast pięknie i strojnie, dandysi opowiedzieli się przeciw. Sytuację zmienił wpływ założeń Romantyzmu, który celebrował indywidualność³⁵. Sprzeciwiając się wiktoriańskiej praktyczności romantycy, którymi byli dandysi, wyznawali hasło „Sztuka dla sztuki”³⁶. Niczym rycerze

³⁰ H. Ratuszna, *Wieczność w człowieku: o młodopolskiej świadomości śmierci i twórczości Stanisława Przybyszewskiego*, Toruń 2005, s. 93.

³¹ K. Lis, *Romantycy: powinowactwo rosyjsko-europejskie*, Kielce 1998, s. 197.

³² *Słownik literatury polskiej XIX wieku...*

³³ Ch. Baudelaire, *op. cit.*, s. 218.

³⁴ M. Perrot, *Dandysi [w:] Historia życia prywatnego. Od rewolucji francuskiej do I wojny światowej*, pod red. M. Perrot, tłum. A. Paderewska-Gryza, B. Panek, W. Gilewski, Wrocław 1999, t. IV, s. 302.

³⁵ M. Decker, *Dandys, dekadent, snob*, http://portalmini.eu/nr25/25_Dandys.php, (dostęp: 15.06.2016).

³⁶ A. Kunsztowicz, *Dandys – dziecko dwóch kultur*, <https://norwid3lo.wordpress.com/2010/06/17/ania-kunsztowicz-dandys-dziecko-dwoch-kultur/>, (dostęp: 14.06.2016).

bronili sztuki i jej piękna. Byli artystami, którzy tworzyli i podziwiali twórczość innych. Całe dni spędzali na czytaniu, malowaniu czy oddawaniu się rozkoszy analizy dzieł sztuki. Ich życie obfitowało w rozkosze, przyjemności, ale i skandale. Gordon Byron czołowy przedstawiciel grupy dandysów, słynął ze swoich podróży i romansów, co za tym idzie skandali obyczajowych³⁷.

Mimo swojego zadufania i egocentryzmu, dandysi słynęli ze swoich podbojów miłosnych i tego, że drwiąc z mieszczańskich dorobkiewiczów, czerpali z życia jak najwięcej przyjemności drwiąc z pogoni za pieniędzem. Zabawiali kobiety napotkane w parkach czy kawiarniach, opowiadając o swoich poglądach i doznaniach związanych ze sztuką, teatrem, malarstwem czy literaturą.

Postać dandysa w opinii otoczenia

Wcześniej wymieniony *Słownik* podaje również synonimy terminu dandys – elegant, modniś, goguś³⁸. To z nich można odczytać dwojakié podejście do osoby dandysa. Elegant to dość neutralne, a nawet pozytywne stwierdzenie, jednak pozostałe dwa mają zdecydowanie pejoratywny wydźwięk. Postać dandysa wzbudzała i nadal wzbudza niesamowicie silne emocje. Była to postać o tyle barwna i wyróżniająca się z tłumu, iż nikt nie przeszedł obok niej obojętnie. Autor pewnego felietonu wydrukowanego w nieznanej gazecie, podpisany A.W., reprezentował mężczyzn, którzy otwarcie krytykowali dandysów³⁹.

Dziwno to się komu wyda, że dandych do mężczyzn nie liczę, za pozwoleniem, zaraz się z tego wytłumaczę: mężczyzna, jak powiada autor „Dworzanina”, stworzony jest gwoi siły, ciała i serca – a ciekawym jaka to jest siła ciała i serca, u tych długowłosych, bladych, wymordowanych, upadających pod własnym brzemieniem istot, którym nawet Morelowskie kapelusze i laseczki od Wernitza za ciężkie się wydają?

– opisywał napotkanych elegantów podczas spaceru w Ogrodzie Saskim⁴⁰. Felietonista zarzuca dandysom zniewieściałość i brak cech męskich. Była to bardzo popularna postawa negująca w ówczesnych czasach. Mężczyzna, który nie pracował, dbał o swój wygląd (czasami przesadnie), był wytykany palcem, napiętnowany i odizolowany od reszty osobników płci męskiej.

³⁷ Ibidem.

³⁸ *Słownik Wyrasów Obcych...*, s. 133.

³⁹ A.W. to August Wilkoński, polski satyryk, który zasłynął pisząc satyryczne, krytyczne felietony, opisując w nich ludzi napotkanych na swojej drodze, między innymi dandysów.

⁴⁰ A.W., *Podróż po Saskim Ogrodzie*, Warszawa 1851, <https://polona.pl/item/3296698/2/>, [dostęp: 15.06.2016].

Taki atak miał swoje podłoże nie tylko w przekonaniach opiniujących. Był to przejaw zazdrości, spowodowany tym, iż dandysi byli ulubieńcami ówczesnych dam. Miłość dandysa była kapryśna i wybredna, często brał ślub z kobietą z olbrzymim majątkiem, jednak małżeństwo to nie było owocem miłości. Uczuciem darzył on osobę o artystycznej duszy. Dandysi kochali tancerki, śpiewaczki czy aktorki teatralne⁴¹. Stąd też kolejny zarzut w stronę dandysowskich kochanków, uważano ich często za próżnych, pazernych i fałszywych w uczuciach. Negatywnych opinii na temat dandysów było mnóstwo, kolejnym przykładem są słowa zaczerpnięte z książki Józefa Boguskiego –

*Jak lwy afrykańskie, zwiesiwszy długie kudły na ramiona, najeżywszy kolczaste brody, stoją się postrachem kobiet, dzieci i pospólstwa*⁴².

Pisarz z pogardą patrzy na wygląd owych mężczyzn, a także na ich pyszną postawę wobec innych ludzi. Zwraca też uwagę na ich zblazowanie i zarozumiałość „drwiąc z przechodzących depczą tych wszystkich, w których nie upatrują nic paryskiego”⁴³.

Kolejny raz powracając do słownikowej definicji dandysa, należy odnieść się do określenia „elegant”⁴⁴. Modniś, choć brzmi do dość sarkastycznie, był uosobieniem stylu i elegancji. Reprezentował najwyższy poziom wyczucia stylu i gustu. Jego odzież była dopracowana w najmniejszym calu. Proste kroje połączone ze zdobnymi detalami, takimi jak złote guziki, nadawały jego sylwetce niepowtarzalnego wyrazu. Dandys był kreatorem mody, dziś nazwalibyśmy go „trendsetterem”, który wyznaczał kanony mody i piękna⁴⁵. Wcześniej wymienione damy również doceniały dandysowskie starania. Może to wynikać z faktu, iż kobiety częściej doceniają piękno i estetykę stroju niż płęć przeciwna. W XVIII i XIX wieku to kobiety pochylały się częściej nad sztuką, na której analizowanie i podziwianie, nie mieli czasu ich mężowie, żyjący w mieszczańskim stylu, który zakładał pracę i pogoń za pieniądzem. W swoim pamiętniku Chateaubriand napisał o dandysie: „rozwała się na kanapach i wyciąga nogi w butach tuż pod nosem pełnych podziwu ladies – kobiety kochały dandy elegantów”⁴⁶. Odrzucając mieszczański styl życia, dandys dał początek nowej postawie i formie kulturowej, zapoczątkował on kreowanie wizerunku i umocnił znaczenie jednostki w społeczeństwie. Wyłamał się

⁴¹ A. Kunsztowicz, *op. cit.*

⁴² J.S. Bogucki, *Wizerunki społeczeństwa warszawskiego: szkice obyczajowe*, Warszawa 1844.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ *Słownik Wyrazów Obcych*....

⁴⁵ R. Okulicz-Kozaryn, *op. cit.*, s. 14.

⁴⁶ R. Chateaubriand, *op. cit.*

z szarej rzeczywistości tworząc swój, nieco teatralny, ale oryginalny i indywidualny świat.

Mimo wielu niepochlebnych opinii, stawiających dandysa w bardzo negatywnym świetle, nie można założyć odgórnie, iż za pięknym licem i strojem krył się człowiek próżny i nieprawdziwy. Grupę tę tworzyli przecież wybitni twórcy, tacy jak: brytyjski poeta i dramaturg George Gordon Noel Byron, francuski poeta, prozaik, dramaturg Alfred de Musset, irlandzki poeta Oscar Wilde, czy poeta polski Juliusz Słowacki. Potęga ich twórczości zaprzecza wszelkim słowom przeciwników dandysowskiej filozofii⁴⁷.

Juliusz Słowacki – dandys

Juliusz Słowacki wybitny poeta, dramaturg i epistolograf, tworzący w czasie trwania epoki Romantyzmu. Jeden z Wieszczków Narodowych, który zgodnie z własnymi słowami jest uznawany za dandysa –

Otóż teraz z rana jestem literatem – poprawiam korekty, piszę, przepisuję, a wieczorem od godziny pół do dziesiątej stoję się un Dandy, angielski petit-maître – i przyznam się Wam, że to lubię⁴⁸.

Słowacki pochodził z zamożnej rodziny, jego ojciec Euzebiusz Słowacki, profesor literatury Uniwersytetu Wileńskiego, zmarł na gruźlicę i pozostawił mu ogromny majątek, dzięki któremu później Juliusz mógł zająć się jedynie literaturą i wydawaniem własnych dzieł⁴⁹. Młody Słowacki posiadając pokaźny majątek nie musiał przejmować się pracą, tym samym mógł celebrować życie, żyjąc według zasad dandyzmu. W miłości również zachowywał stanowczą postawę dandysowskiego kochanka, zakochał się co prawda w Marii Wodzińskiej, ale nie było to uczucie na tyle trwałe, by sfinalizować je małżeństwem. Istnieją pogłoski, iż jego urok osobisty i czar eleganckiego mężczyzny były na tyle silne, by jakaś dama sama oświadczyła się Juliuszowi⁵⁰. Poeta dbał o swój wygląd, który często opisywał w listach do swojej matki –

miałem białe szarawarki, kamizelkę białą kaszmirową, w ogromne różnokolorowe kwiaty, tak jak dawne suknie damskie, i kołnierz od koszuli odłożony – do tego dodajcie laseczkę z pończacaną główką i glansowane rękawiczki⁵¹.

⁴⁷ Wikipedia, *Dandyzm*, 2014, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Dandyzm>, [dostęp: 14.06.2016].

⁴⁸ J. Słowacki, *Listy do matki*, oprac. Z. Krzyżanowska, Wrocław 1949, s. 50.

⁴⁹ *Encyklopedia Sławnych Polaków*, red. A. Grygiel, Poznań 2007, s. 340–350.

⁵⁰ Ibidem, s. 350.

⁵¹ J. Słowacki, *op. cit.*, s. 98.

Starannie dobrane dodatki, kwiecisty wzór i bardzo charakterystyczny dla Słowackiego biały, rozłożony na ramionach kołnierz zdecydowanie wpisują się w garderobę klasycznego dandysa. J. Słowacki był bez wątpienia jednym z pierwszych polskich przedstawicieli grupy dandy. Swoją twórczością obronił tę postać, zaprzeczając by jego fascynacja i miłość do piękna sztuki i natury była fałszywa. Jego poezja pełna patriotyzmu i pięknych opisów natury jest dowodem na to, że za eleganckim strojem dandysa, krył się wrażliwy, inteligentny, wybitny artysta.

Dandys jako mężczyzna metroseksualny

Reasumując wszelkie rozważania nad osobą dandysa, nasuwa się myśl, iż dandyzm był podwaliną dla wielu innych postaw życiowych, z którymi mamy do czynienia w dzisiejszych czasach. Estetyzm, dbałość o szczegóły, intelektualizm, kreowanie własnego wizerunku, fascynacja modą – te i wiele innych cech charakteryzujących postawę dandysa, odnajduję w bardzo popularnej dziś postawie metroseksualnej⁵². Metroseksualizm to pojęcie, które pojawiło się w latach dziewięćdziesiątych, w tekście brytyjskiego dziennikarza Marka Simpsona⁵³. Określa ono postawę i styl życia mężczyzny, który jest wykształcony, zadbany, dobrze ubrany. Podąża on za trendami modowymi. Fascynuje się sztuką. Jest delikatny, empatyczny, wrażliwy, wręcz kobiecy⁵⁴.

Takim chciałby być również mężczyzna metroseksualny. Być taką piękną, kolorową i widoczną rybką i tak wdzięcznie pływać po cudownym akwarium, jakim są obecnie wielomilionowe metropolie

– metafora jakiej użył Tomasz Szlendak, opisujący mężczyzn metroseksualnych, odzwierciedla również opinię wielu ludzi na temat dandysów. Czyż nie tak widzieli ich ludzie? Metroseksualizm, tak samo jak dandyzm, jest trendem, tożsamością jednostki i modelem męskości. Podobne stanowisko na temat powiązania tych dwóch terminów wysnuł Łukasz Kielban, autor artykułu na temat dandysów. Faktem jest to, iż uważa on stwierdzenie „styl metro to współczesny dandyzm” za nadużycie, jednak następnie komentuje to, że współczesny dandys musi posiadać cechy mężczyzny metroseksualnego⁵⁵.

⁵² M. Skubikowska, *Słowacki – dandys*, 20.04.2011, <http://niewinni-czarodzieje.pl/slowacki-dandys>, [dostęp: 15.06.2016].

⁵³ *Here come the Mirror Men: Why the future is metrosexual*, <http://www.marksimpson.com/here-come-the-mirror-men/>, [dostęp: 14.06.2016].

⁵⁴ S. Wamej, *Różne oblicza współczesnego faceta*, 15.03.2016, <http://vumag.pl/moda/metroseksualny-drwaloseksualny-ksiecioseksualny-normcore/ybdd64>, [dostęp: 14.06.2016].

⁵⁵ Ł. Kielban, *op. cit.*

Podtrzymując założenie, które mam nadzieję wiarygodnie uargumentowałam, metroseksualizm wykształcił się, w dużym stopniu, z dandyzmu. Współcześnie zarzuca się mężczyznom metroseksualnym konsumpcjonizm, który według niektórych nie dotyczył dandysów, jednak można to rozumieć jako deformację uwarunkowaną całkowicie czasami w jakich wykształcił się styl metro. Metroseksualiści to ludzie żyjący dniem. Świadomi swojej cielesności, dbający o swój wygląd zewnętrzny. Urozmaicający swój żywot wszelkimi formami rozrywki od wyjść do galerii sztuki, po całkowicie egzotyczne podróże. Coraz częściej obserwuję sytuację kiedy mężczyzna metroseksualny świadomie nie wiąże się z kobietą, pozostając samodzielną jednostką wybiera własne „ja”. Czy to przez miłosne rozterki przynoszące wiele bólu, czy w imię egocentrycznego uczucia, postawia być sam, tak jak jego poprzednik dandys. Ostatnim argumentem podsumowującym te rozważania jest teoria lustra, która przewija się w historii obu typów mężczyzn. Dandys „musi zawsze dążyć do wzniosłości, musi żyć i spać przed lustrem”⁵⁶. Lustro było symbolicznym atrybutem życia dandysa. Mężczyzna grał przed lustrem, przed samym sobą, ale także przed innymi ludźmi. Podobnie jest z mężczyzną metroseksualnym, zgodnie z tytułem omawianego wcześniej artykułu – *Here come the Mirror Men*. Na przestrzeni wieków zarzuca się obu grupom odgrywanie ról, jednak czy nie jest prawdą, iż każdy człowiek jest osadzony w jakiejś życiowej roli? Niektórzy grają nieświadomie, inni tacy jak dandysi czy mężczyźni metroseksualni odgrywają swoje role, świadomie zmieniając kostiumy i maski.

SUMMARY

Dandys – the metrosexual man in the nineteenth century

The cult of beauty and elegance among men is nothing new. Metrosexual is commonly associated with modern times. The trend of metrosexual man is very often presented as a feature of XXI century society. However taking into account the history of fashion and its habits, it can be quickly concluded that such a way of thinking is wrong. Dandys is an example of a metrosexual man, who lived in the XIX century. This is an extraordinary character. The term in itself not only describes the appearance of a man, but also the way of his being and living. The elegant gentleman has become an icon and symbol of man's fashion in XIX century. Dandyism was a philosophy of life, which was among others represented by Juliusz Słowacki. His sophisticated elegant style, high personal culture and attention to the smallest detail of the outfit are just few features of this kind of man. The image of dandys usually evoked and still evoke controversies. Some perceive him as a narcissist hedonist, however others seek for his high intellectual level and sensitivity to the art. After strict analysis of this case, it can be stated that as in most of the cases, both sides possess their own rationes and strong arguments.

⁵⁶ Zob. Ch. Baudelaire, *op. cit.*, s. 272.